

Ufnie uczynmy znak krzyża...

Ufnie uczynmy znak krzyża palcami na czole i na wszystkim chlebie, który spożywamy, na kielichu, który pijemy, przy wejściu i wyjściu, przed snem, kładąc się na spoczynek, przy wstawaniu, chodzeniu i spoczynku! Jest on wielką obroną. Nie muszą za niego płacić ubodzy, trudzić się słabi. Od Boga jest dany jako łaska. Krzyż jest znakiem wierzących, postrachem szatanów. W krzyżu odnosi triumf nad nimi wierny, jeżeli się nim znaczy z ufnością. Na widok krzyża przypominają sobie Ukrzyżowanego. Lękają się Tego, który smokowi starł głowę. Ceń tę pieczęć, a ponieważ jest darmo dana, czcij Dobroczyńcę tym więcej! Amen. **Św. Cyryl.**

Kładę się u Twych stóp...

Kładę się u Twych stóp, o mój Jezu, i ofiarowuję Ci moje skruszone serce uniżone w swojej nicości i Twojej świętej obecności. Adoruję Cię w sakramencie Twojej miłości, niewysłowionej Eucharystii.

Pragnę przyjąć Ciebie w tym ubogim przybytku, jaki oferuje Ci mój umysł. Czekając na radość z sakramentalnej Komunii, pragnę przyjąć Cię w duchu. Przyjdź do mnie, O mój Jezu, kiedy ja, ze swojej strony, przychodzę do Ciebie! Niech Twoja miłość ogarnie moje całe jestestwo w życiu i śmierci. Wierzę w Ciebie, Tobie ufam, Ciebie miłuję. **Amen.**

Papież Franciszek

Panie, mój Boże!

Panie, mój Boże! Dziękuję Ci za życie, którym obdarzyłeś moją Mamę. Dziękuję Ci za wszystkie dobre chwile z nią spędzone, za wszystkie wspólnie spędzone dni, wspólną radość i smutek. Dziękuję Ci za okres mojego dzieciństwa, za to że to właśnie ona była moją matką, za to, że wydała mnie na świat, wychowywała i wprowadziła w życie. To dzięki niej jestem tym, kim jestem. Panie Boże, Ty wiesz jak pęka mi serce po stracie mojej mamy. Czasami tak po ludzku brakuje mi sił i trudno mi poradzić sobie ze stratą. Ufam jednak w Twoje nieskończone miłosierdzie. Wierzę w przyszłe zmartwychwstanie i w to, że znów się zobaczymy. Proszę, pociesz mnie w cierpieniu, pomóż mi unieść ciężar po stracie mojej Mamy i obdarz ją Twoją łaską. Proszę, za wstawiennictwem Matki Zbawiciela, daj, by moja Mama doświadczyła Twojej ojcowskiej dobroci, czułości i wybaczenia. Zmiłuj się nad jej duszą, obmyj ją z wszelkich grzechów, zaopiekuj się nią. Przyjmij ją do społeczności Świętych, daj, by wstawiała się za mną w Niebie, zawsze była przy mnie, czuwała i nadal opiekowała się mną z Nieba. Pomóż mi poczuć jej obecność wśród nas. **Amen.**

Mój Drogi Jezu...

Mój Drogi Jezu, pokornie błagam Cię, abys udzielił szczególnych łask naszej rodzinie. Niech nasz dom będzie świątynią pokoju, czystości, miłości, pracowitości i wiary. Proszę cię usilnie, abys chronił i błogosławił wszystkich nas, obecnych i nieobecnych, żyjących i zmarłych. O Maryjo, kochająca Matko Jezusa i Matko nasza, módl się do Jezusa za naszą rodzinę i za wszystkie rodziny, by strzegły życia, dobra młodych i ich powołania. Święty Józefie, dziewiczy

ojcze Jezusa, wspieraj nas swoimi modlitwami we wszystkich potrzebach życia. Uproś u Jezusa tę wielką łaskę, byśmy z Maryją i z Tobą mogli odnaleźć w niebie naszą rodzinę, nienaruszoną w Najświętszym Sercu Jezusa. **Amen.**

Panie Jezu...

Panie Jezu, dziękuję Ci za wszystkie dary, którymi nas obdarzasz, za Twą opatrzność, która nad nami czuwa. Proszę, doprowadź nas do swojego Królestwa, a tu na ziemi, racz Panie nadal zajmować się wszystkimi naszymi sprawami, naszymi radościami i problemami. Jezu kocham Ciebie, Jezu ufam Tobie. Twoja wola niech się stanie tak na ziemi jak i w Niebie. **Amen.**

Panie Jezu...

Panie Jezu, Ty wybrałeś Twoich kapłanów spośród nas i wysłałeś ich, aby głosili Twoje Słowo i działali w Twoje Imię. Za tak wielki dar dla Twego Kościoła przyjmij nasze uwielbienie i dziękczynienie. Prosimy Cię, abyś napełnił ich ogniem Twojej miłości, aby ich kapłaństwo ujawniało Twoją obecność w Kościele. Niech dar Maryi, Twojej Matki, dla Twojego ucznia, którego umiłowałaś, będzie darem dla każdego kapłana. Spraw, aby Ta, która uformowała Ciebie na swój ludzki wizerunek, uformowała ich na Twoje boskie podobieństwo, mocą Twojego Ducha, na chwałę Boga Ojca. **Amen.**

Duchu Święty...

Duchu Święty dziękuję Ci za Twoje Boskie Słowo. Spraw, by było ono zawsze dla mnie nauczycielem, przewodnikiem i drogowskazem na drodze do świętości. Daj mi moc, bym je zachował w dobrym i szczerym sercu oraz aby przyniosło ono obfite owoce miłości w służbie Tobie i moim bliźnim. Pobłogostaw mnie Boże. **Amen.**

0 trzeciej godzinie...

0 trzeciej godzinie błagaj Mojego Miłosierdzia, przede wszystkim dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce, w Moim opuszczeniu i w chwili konania. Jest to wielka godzina dla świata całego". Pan Jezus z niepojętą miłością zwraca się do każdego człowieka. Z wyjątkową wrażliwością otwiera Swoje Serce dla tych, którzy w Godzinie Miłosierdzia łączą się z Nim w ufnej i żarliwej modlitwie. Zaprasza, by w tym świętym czasie z miłością zatopić się w Jego Miłosiernym Sercu i trwać przy Nim upraszając miłosierdzia dla całego świata, zapewniając, iż: Nie odmówi duszy niczego, o co Go prosi **św. Faustyna.**

O Boże...

O Boże, który prze Twego Jednorodzonego Syna pokonałeś śmierć i otworzyłeś przed nami drogę do życia wiecznego, racz, błagamy Cię, tak umocnić nas swą łaską, abyśmy we wszystkich naszych sprawach kroczyli śladem tych, którzy zostali odkupieni z grzechów, przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. **Amen.**

Módlmy się...

O Jezu najśłodszy, któryś z miłości ku nam raczył cierpieć niezliczone zelżywości i upokorzenia niepojęte, wyciśnij głęboko w sercach naszych szacunek i miłość do Twoich upokorzeń oraz gorące pragnienie naśladowania Cię w Twym pokornym, ubogim, pracowitym, dobroczynnym a wzgardzonym życiu. Amen.